

AGNIESZKA MICHALCZUK

UKRAINA W OCZACH FRANCUZÓW
W XVII WIEKU

Okres wzajemnych stosunków polsko-francuskich zapoczątkowała elekcja Henryka Walezego (1551–1589) i jego krótkie panowanie w Rzeczypospolitej w latach 1573–74. Największe jednak ożywienie kontaktów polsko-francuskich nastąpiło w drugiej połowie XVII wieku. Powodem tego było przybycie do Polski Ludwiki Marii Gonzagi (1611–1667) i jej długoletnie rządy przy boku dwóch mężów – Władysława IV (1595–1648), a później jego następcy Jana III Kazimierza (1609–1672). W ślad za królową przybywali z Francji jej rodacy, ciekawi nowej ojczyzny księżniczki mantuańskiej.

Sytuacja nie zmieniła się aż do końca XVII wieku, a to za sprawą kolejnej Francuski na polskim tronie, Marii Kazimiery d'Arquien (1641–1716), żony Jana III Sobieskiego (1629–1696). W krótkim czasie dwór królewski zapełnił się francuskimi dworzanami, sekretarzami, lekarzami, kaznodziejami¹.

Wraz ze wzrostem liczby Francuzów podróżujących po Rzeczypospolitej, zwiększyło się zapotrzebowanie na informacje o tym mało znanym jak dotąd kraju.

Część podróżników zaciekała Ukraina, wchodząca od 1569 r. w skład Rzeczypospolitej, a w czasach największego zainteresowania francuskiego, będąca faktycznie państwem

¹ K. Targosz, *Uczony dwór Ludwiki Marii Gonzagi (1646–1667). Z dziejów polsko-francuskich stosunków naukowych*, Wrocław 1975, s. 75–114.

niezależnym oraz zamieszkujący stopy jej południowej części Kozacy. Wiek XVI i później wiek XVII, a zwłaszcza jego druga połowa, przyniosły prawdziwe zainteresowanie Ukrainą i jej wojowniczymi mieszkańcami. Związane to było bez wątpienia z trzema wydarzeniami, które na zawsze odmieniły dzieje Ukrainy, a przy tym i całej Rzeczypospolitej. Były to: unia lubelska, od czasu której województwa wołyńskie, braćławskie i kijowskie stały się integralną częścią Polski, rejestry kozackie, na mocy których Rzeczypospolita uznała prawnie Kozaczyznę i wzięła jej część pod swoją opiekę (tzw. Kozacy rejestrowi), powodując jednak podział na „lepszych” i „gorszych”, oraz unia brzeska, podporządkowująca papieżowi, część Kościoła prawosławnego, przy zachowaniu obrządku wschodniego, której Kozacy nie chcieli się podporządkować².

Z tego okresu pochodzi kilka dzieł, które z całą pewnością mogą uchodzić za przewodniki po trudnej sytuacji na Ukrainie, i w których znajdziemy komentarz do owych wydarzeń, mianowicie *Opisanie Ukrainy* Wilhelma Beauplana (ok. 1600–1675)³, inżyniera wojskowego i kartografa, twórcę map, z których większość pozostała aktualna do dziś, a także *Histoire de la guerre des Cosaques contre la Pologne* Pierre’a Chevalier⁴. O ile o pierwszym z dzieł i jego autorze wiemy wiele, gdyż jest to pozycja doskonale znana i opracowana w historiografii polskiej, tak o drugim, zwłaszcza o jego autorze nie wiemy praktycznie nic, poza tym, że Chevalier prawdopodobnie przybył na Ukrainę z posłem francuskim – Mikołajem de Brégy (był jego sekretarzem), który negocjował z Chmielnickim możliwość werbunku Kozaków do armii francuskiej. Można

² T. Chynczewska-Hennel, *Rzeczypospolita XVII wieku w oczach cudzoziemców*, Wrocław 1993, s. 146.

³ *Eryka Lassoty i Wilhelma Beauplana Opisanie Ukrainy*, przeł. Z. Stasiewska i S. Mellera, oprac. Z. Wójcik, Warszawa 1972.

⁴ P. Chevalier, *Histoire de la guerre des Cosaques et notes de Maxime Deschanet*, Paris 2014.

również domniemywać, że znał język polski, gdyż nazwiska i nazwy geograficzne zapisane są zgodnie z XVII wiecznymi zasadami ortografii⁵.

W dalszej kolejności należy wymienić *Pamiętniki do czasów Jana III*, Francois Paulin Daleraca (1626–1689)⁶, sekretarza królowej Marii Kazimiery, który za swoje zasługi uzyskał na sejmie 1685 r. indygenat, *Relację historyczną o Polsce* Gasparda de Tende (1618–1697)⁷, który na dworze Marii Ludwiki Gonzagi pełnił funkcję intendenta dworu, a następnie Skarbnika Jej Królewskiej Mości.

Poza wyżej wymienionymi pozycjami na uwagę zasługuje kilka innych, których autorzy poświęcili rozdział lub przynajmniej fragment swojego dzieła: *Histoire de Pologne et du Grand Duché de Lituanie* J.-G. Jollie⁸, *Le voyageurd'Europe* Jouvin Alberta de Rocherort⁹, oraz relację z podróży Claude'a Jordana¹⁰ o tym samym tytule, w których znajdziemy podstawowe, często jednak powtarzające się informacje o Ukrainie i Kozakach zaporoskich.

Nazwę Ukraina Francuzi interpretują jako słowo pochodzące z języka słowiańskiego, oznaczającego „granicę”, „...ponieważ

⁵ Ibidem, s. 8; (została zachowana oryginalna pisownia francuskich tytułów).

⁶ F. Paulin Dalerac, *Pamiętniki kawalera de Beaujeu*, przeł. A. Kraushar, Kraków 1883.

⁷ G. De Tende, *Relacja historyczna o Polsce*, przeł. T. Falkowski, Warszawa 2013.

⁸ J.-G. Jolli, *Histoire de Pologne et du Grand Duché de Lituanie. Depuis la fondation de la Monarchie jusques à present. Oul'on voit une relation fidele de ce qui s'estpassé à la derniere élection*, Amsterdam 1698; (znane są jedynie pierwsze litery imion autora).

⁹ J. A. de Rochefort, *Le voyageur d'Europe où sont le voyage d'Allemagne et de Pologne, le voyage d'Angleterre, de Dennemark et de Suede*, t. III, Paris 1672.

¹⁰ C. Jordan, *Voyages historiques de l'Europe, Tom VIII, qui traite du Gouvernement, et de cequ'il y a de plus curieux en Pologne et en Lithuanie, et de cequ'il y a de plus remarquable dans les Royaumes de Suede, de Danemarck, de Norwege, et dans l'isle d'Island*, Paris 1700.

ziemie te leżą na granicy z Turkami i Tatarami, którzy są najzagorzalszymi wrogami Polaków”¹¹ i obejmują tereny od Baru, Braclawia i Kijowa, aż po Morze Czarne¹². W rzeczywistości jednak jest to bardziej skomplikowane, bo choć Ukraina jako nazwa dla terenów między Bohem a Dniestrem pojawiła się już w średniowiecznym *Latopisie kijowskim*¹³, co do którego daty powstania nie ma pewności (najstarszy zachowany egzemplarz pochodzi z XV w.), to jako nazwa geograficzna zaczęła funkcjonować znacznie później. W wieku XIV i XV w Polsce i w Wielkim Księstwie Litewskim Ukrainą nazywano sąsiadujące z nimi kraje i regiony. Dopiero w wieku XVII Ukraina stała się krajem położonym nad Dnieprem, obejmującym województwo kijowskie i braclawskie, a później i czernihowskie¹⁴. Ukraina pojawia się między innymi na mapach Beauplana¹⁵.

Francuzi próbowali również odszyfrować nazwę Kozacy. Według Pierre’a Chevalier lud ten zawdzięcza swoją nazwę zwinności i zręczności, z jaką – podobnie jak kozy, porusza się po trudnych terenach naddnieprzańskich¹⁶. Prawdopodobnie autor miał okazję zapoznać się z dziełami pisarzy XVII wiecznych, biskupa przemyskiego Pawła Piaseckiego oraz Wespazjana Kochowskiego, którzy nazwę Kozacy wiązali z kozą. Inną teorię na wyjaśnienie pochodzenia tego słowa głosi J.-G. Jolli, który

¹¹ G. de Tende, op. cit., s. 73.

¹² J.-G. Jolli, op. cit., s. 304.

¹³ *Latopis Kijowski 1159–1198*, przeł. i oprac. Edward Goranin, wyd. 2, Wrocław 1994, s. 243.

¹⁴ Z. Wójcik, *Dzikie Pola w ogniu. O Kozaczyźnie w dawnej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1961, s. 10; N. Jakowenko, *Historia Ukrainy do końca 1795 r.*, Warszawa 2011, s. 22.

¹⁵ G. le Vasseur de Beauplan, *Delinatio generalis Camporum Desertorum vulgo Ukraina: cum adjacentibus provicilis*, sculpt. Guilhelmus Hondiusfecit, Gedani 1648, [w:] Library of Congress Geography and Map Division, Washington, Catalog Number 80692351.

¹⁶ P. Chevalier, op. cit., s. 27.

uważa, że Kozak znaczy tyle, co pirat¹⁷. Obecnie w historiografii przyjmuje się na ogół turko-tatarską proveniencję tego terminu, ale jego tłumaczenie nadal nie jest sprecyzowane. Nie jest pewne czy słowo to oznaczało wartownika, stróża, konwojenta czy rozbójnika lub niezależnego i odważnego junaka¹⁸.

W wyżej wymienionych przekazach francuskich podróżników wyraźnie rysuje się pozytywny obraz Ukrainy i jej mieszkańców. Z ich słów można odczytać podziw dla tego rozległego, niezwykle urodzajnego kraju, dzięki posiadaniu którego Rzeczpospolita była niepokonana¹⁹. Dalerac, pisze o Ukrainie, dając jej miano „szczęśliwej krainy”, że „...mogłaby być nazwana wielkim królestwem, tak z powodu rozległości i liczby mieszkańców, jak i z powodu miast swoich dobrze zbudowanych, bogactwa urodzajnej gleby, stanowiącej istotną ziemię obiecaną, krainą według wyrażenia Polaków, mlekiem i miodem płynącą”²⁰. Gaspard de Tende zwraca natomiast uwagę na olbrzymią powierzchnię kraju, liczącą „...ponad sto mil więcej niż terytorium Francji, mierząc od wschodu do zachodu, i ponad sześćdziesiąt więcej, mierząc z północy na południe”²¹. Poza tym wymienia Kijów jako stolicę Ukrainy, który był niegdyś jednym z największych miast Europy, teraz jednak popada w ruinę z powodu częstych najazdów tatarskich²², a w którym znajduje się siedziba wojewody oraz cerkiew metropolitarna²³. Poza tym Chevalier wymienia inne miasta Ukrainy, które według autora od niedawna są ufortyfikowane, co jednak nie dotyczy Czerkas, których fortyfikacje były znacznie starsze. W tym miejscu Chevalier wymienia nazwisko Beauplana, jako

¹⁷ J.-G. Jolli, op. cit., s. 305.

¹⁸ Z. Wójcik, op. cit., s. 8–9; W. A. Serczyk, *Historia Ukrainy*, Wrocław 1990, s. 69.

¹⁹ F. Paulin Dalerac, op. cit., s. 47.

²⁰ Ibidem, s. 46.

²¹ G. de Tende, op. cit., s. 73.

²² Ibidem.

²³ P. Chevalier, op. cit., s. 40.

budowniczego niektórych z tych fortyfikacji oraz autora bardzo dokładnych map Ukrainy²⁴. Jolli określa te miasta jako bardzo ludne, ale wielkością przypominające wsie²⁵.

Kozacy stanowili dla Francuzów pewnego rodzaju osobliwość, byli społecznością, której w żadnym innym zakątku Europy nie mogli spotkać. Owa oryginalność w wyglądzie i nietypowość życia mieszkańców Zaporozża przykuwała uwagę przybyszów z Zachodu i w pewnym stopniu budziła podziw. Kozacy byli ubranym w skóry baranie niez mordowanym ludem, odpornym na głód i pragnienie, mróz i upał²⁶. Chevalier opisuje ich jako dumnych z przynależności do Kozaczyzny, wysokich, dziarskich i krzepkich, niezwykle dzielnych wojowników, nie znoszących jakiegokolwiek jarzma²⁷.

Chevalier i Beauplan zgodni są jednak co do tego, że Kozacy mimo swoich licznych cech pozytywnych, są perfidnymi i zdradzieckimi pijakami. Nie mamy jednak pewności czy słowa Chevalier wynikają z jego osobistych doświadczeń lub obserwacji, czy też podobnie jak w poprzednich przypadkach, posłużył się wiedzą Beauplana²⁸. Dalerac zaś nie widział w nich barbarzyńców, przeciwnie, uznał Kozaków za okrutnych, ale nie srogich, surowych i nieokrzesanych ale z drugiej strony walecznych i mimo wszelkich konfliktów z Rzeczpospolitą, wiernych jej niezmiennie, za co są cenieni wśród Polaków²⁹. Na temat stosunków między Polakami i Kozakami nieco odmienne zdanie miał J.-G. Jolli, który twierdził, że z powodu owych konfliktów wybuchających na Zaporozżu, stali się oni „najokrutniejszymi wrogami”³⁰.

²⁴ Ibidem.

²⁵ J.-G. Jolli, op. cit., s. 304.

²⁶ C. Jordan, op. cit., s. 75; J.-G. Jolli, op. cit., s. 306.

²⁷ P. Chevalier, op. cit., s. 42.

²⁸ Ibidem, s. 42; W. Beauplan, op. cit., s. 110.

²⁹ G. de Tende, op. cit., s. 79.

³⁰ J.-G. Jolli, op. cit., s. 331.

Kozacy zastąpili wśród francuskich podróżników swoimi brawurowymi, grabieżczymi wyprawami na Morze Czarne zwanymi chadzkami. De Tende porównał je do piractwa, z tą jednak różnicą, że Kozacy „...nie korzystali, jak inni piraci ze statków, lecz z grubych wydrążonych pni lip, długich na sześćdziesiąt stóp”³¹. Czajki, bo o nich mowa były bardzo szybkimi i zwrotnymi łodziami zbudowanymi z wydrążonego pnia drzewa lipowego lub wierzbowego, z bokami obitymi deskami, zaopatrzone w 10 do 15 par wiosł, uzbrojonymi w arkebuz³².

Chadzki kozackie były powodem ciągłych skarg ze strony tureckiej, a nawet odwetowych najazdów na tereny Rzeczypospolitej. Powodowało to napięcie stosunków Rzeczypospolitej z Kozakami Zaporoskimi. Francuzi jak się okazuje doskonale orientowali się w tej trudnej sytuacji. Już w pierwszym roku ukazywania się „Gazette de France”³³ pojawiła się wzmianka o czajkach kozackich na Morzu Czarnym³⁴, natomiast w roku 1635, tych informacji jest więcej, między innymi pod datą 14 lutego znajdziemy informację pochodzącą z listopada poprzedniego roku o polskim ambasadorze, który przybył do Pery by zapobiec tatarskiej inwazji na Rzeczpospolitą, w odwecie za kozackie chadzki³⁵.

³¹ De Tende, op. cit., s. 78.

³² Dokładny opis czajki zaopatrzonej w rycinę, zamieścił w *Opisach Ukrainy* w Beauplan, s. 140–141; podobny opis znajduje się w *Histoire de la guerre des Cosaques*, Chevalier, s. 36.

³³ *Gazette de France (La Gazette)*, założona przez Thèophrase’a Renaudot, wydawana do 1915 r.

³⁴ *Recueil des Gazettes de l’année 1631, avec une preface servant à l’intelligence des choses qui sont contenues. Avec une table alphabetique de maties*, Paris 1632 s. 145, <http://gallica.bnf.fr/ark:/12148/bpt6k106358h/fl.item>, dostęp z dnia 03.12.2016.

³⁵ *Recueil de toutes les gazettes, nouvelles ordinaires, extraordinaires et autres relations. Contenant le recit des choses remarquables, avenue tant en ce Royaume qu’en pays estrangers, dont les nouvelles nous sont venuees trute l’annee 1635*, Paris 1636, s. 69, <http://gallica.bnf.fr/ark:/12148/bpt6k6439110h>, dostęp online z dnia 03. 12.2016.

Magnaci posiadający swe majątki na Ukrainie, w obawie o ich zniszczenie lub uszczuplenie dochodów, zwracali się do króla z żądaniami, by wziął Kozaków w „cugle” i pozbawił największych przywilejów³⁶. Poza tym, nie w smak polskiej szlachcie było bliskie sąsiedztwo ich majątków z Kozakami, gdyż chłopci pragnąc wolności i przywilejów jakie oni posiadali, częstokroć uciekali na Zaporozże³⁷.

Pierwszą próbę zapanowania nad nim podjął król Zygmunt II August (1520–1572), a po nim Stefan Batory (1533–1586), tworząc tak zwany rejestr kozacki, czyli imienny spis Kozaków, których Rzeczpospolita brała na swój żołd, dając im jednocześnie pewne przywileje. Powodem tego kroku była – jak pisze Chevalier – chęć pozyskania Kozaków do obrony wschodnich granic Rzeczpospolitej. Za swoje zasługi, otrzymali od króla ziemie i miasteczko Trechtymirów, w którym miał zostać wybudowany szpital dla rannych Kozaków i arsenał kozacki³⁸. Francuzi są zgodni co do tego, że stworzenie rejestru było dobrym posunięciem, które pozwoliło na zdyscyplinowanie krnąbrnych jak dotąd Kozaków, którzy teraz mogą oddać Rzeczpospolitej zdecydowanie większe zasługi³⁹.

Rejestr nie rozwiązał jednak problemu, gdyż obejmował niewielki procent Kozaków, resztę społeczności pozostawiał na marginesie, powodując konflikty wewnątrz Kozaczyzny⁴⁰. Francuzi określają rejestrowych jako wojsko lub milicję [*milice*]. Sformułowanie to pada również w dziele Chevalier, który zdaje się, całą Kozaczyznę określa mianem milicji, negując słowa Beauplana, który nazywa ich ludem i nawet porównuje

³⁶ J.-G. Jolli, op. cit., s. 331.

³⁷ Ibidem; G. de Tende, op. cit., s. 79.

³⁸ P. Chevalier, op. cit., s. 27–28.

³⁹ Ibidem, s. 28–29; G. de Tende, op. cit., s. 73; J.-G. Jolli, op. cit., s. 305.

⁴⁰ ...*c'est ne qu'une Milice et pas une nation, comme plusieurs sont cru*, P. Chevalier, op. cit., s. 29.

do narodu⁴¹. Słowa te świadczą o niekonsekwencji, gdyż sam wielokrotnie w swojej relacji nazywa Kozaków narodem [*nation*]⁴². Francuscy podróżnicy byli pełni uznania dla kunsztu wojennego Kozaków. Poświęcili wiele stron opisom przygotowań do wypraw wojennych, z podziwem opisując tabor, jako krąg wozów służących im za osłonę „...gdzie bronią się z niespotykanym uporem”⁴³ i nie boją się nawet „tysiąca Polaków, ani nawet tysięcy Tatarów”⁴⁴. Według Beauplana Kozacy nie są dobrzy w walce konnej, znacznie lepiej radzą sobie jako piechurzy i na morzu⁴⁵. Rejestr jednak nie uspokoił działań Zaporozców, obiecowany żołd był wypłacany rzadko i za zwyczaj z opóźnieniem, co powodowało nowe wyprawy na Morze Czarne w celu zdobycia łupów.

Chadzki kozackie nie były jedynym problemem, z którym miała się zmierzyć Rzeczpospolita. O wiele poważniejszym zagrożeniem dla pokoju w kraju były powstania kozackie, wybuchające począwszy od końca XVI przez cały wiek XVII, z średnio co kilka lub kilkanaście lat, bo choć Kozacy rejestrowi oddawali Rzeczpospolitej nieocenione zasługi jako jeden z członów armii, to z drugiej strony brali czynny udział w jej rujnowaniu, występując przeciwko niej⁴⁶.

Francuzi dopatrzyli się kilku przyczyn powstań kozackich. Pierwszą z nich było wprowadzenie unii brzeskiej w 1596 r., która podzieliła prawosławnych na zwolenników unii – unitów i jej przeciwników – dyzunitów. Kozacy opowiedzieli się przeciwko unii i wielokrotnie, począwszy od roku 1610, występowali w obronie prawosławia⁴⁷. Co do ich prawdziwych

⁴¹ Ibidem, s. 34.

⁴² Ibidem, s. 36.

⁴³ G. de Tende, op. cit., s. 78.

⁴⁴ W. Beauplan, op. cit., s. 110.

⁴⁵ Ibidem.

⁴⁶ P. Chevalier, op. cit., s. 29.

⁴⁷ T. Chynczewska-Hennel, N. Jakowenko, *Spółeczeństwo – religia – kultura, [w:] Między sobą. Szkice historyczne polsko-ukraińskie*, red. T. Chynczewska-Hennel, N. Jakowenko, Lublin 2000, s. 133–134.

intencji pewności jednak mieć nie możemy. Czy były one czy-
sto religijne, a może wyłącznie polityczne⁴⁸? Francuzi określają
Kozaków jako prawosławnych, chociażby Beauplan, jako wni-
kliwy obserwator życia na Zaporozżu nie miał co do tego żad-
nych wątpliwości, stwierdzając, że „są oni [Kozacy] wszyscy
wyznania greckiego, zwanego w ich języku ruskim”⁴⁹.

Tego samego zdania był Pierre Chevalier, który stwierdził, że
Kozacy są wyznania greckiego, które podobnie jak jego rodacy,
nazwał „schizmą”⁵⁰. Chevalier był świadomy znaczenia religii
w życiu na Zaporozżu. Opisując negocjacje Rzeczypospolitej
z Kozakami w obozie, po bitwie pod Zborowem, jako jeden
z warunków jej zawarcia postawionych przez Bohdana
Chmielnickiego wymienia wolność religii greckiej⁵¹. Następnie
wśród postanowień ugody, zamieszcza punkt mówiący o tym:

„Żeby Religia Grecka mogła być praktykowana w całym Królestwie,
nawet w Krakowie, i żeby jej unia z Kościołem Rzymskim ustała”⁵².

De Tende natomiast zamieszanie związane z wprowadzeniem
unii kwituje w następujący sposób:

„I była to jedna z głównych przyczyn buntu Kozaków...Powinni
[szlachta polska] wziąć pod uwagę, że nowinki, nie ważne jak
korzystne mogłyby być, często prowadzą do złych rezultatów”⁵³.

⁴⁸ T. Chynczewska-Hennel, *Świadomość narodowa szlachty ukraińskiej i Kozaczyzny od schyłku XVI do końca XVII w.*, Warszawa 1985, s. 76.

⁴⁹ W. Beauplan, op., cit., s. 110.

⁵⁰ *Quand à leur religion, ils font profession de la Greque schismatique*,
P. Chevalier, op. cit., s. 44.

⁵¹ P. Chevalier, op. cit., s. 93.

⁵² *Que la Religion Grecque pourrait être exercée par tout le Royame, même à Cracovie, et que son union avec l'Eglise Romaine cesserait*, Ibidem, s. 94.

⁵³ G. de Tende, op. cit., s. 78.

Jako kolejną przyczynę wystąpień kozackich Francuzi podają fatalną sytuację chłopów ukraińskich i ich złe traktowanie przez magnaterię polską. Chevalier porównuje chłopów do niewolników, którzy są zmuszani do pracy na rzecz pana przez trzy lub cztery dni w tygodniu⁵⁴. Na Ukrainie powszechnie stosowano pańszczyznę, daniny w naturze i oczynszowanie, w latach 40. XVII wieku, w niektórych częściach Ukrainy pańszczyzna dochodziła nawet do pięciu, sześciu dni w tygodniu⁵⁵.

Przyczyny pogorszenia się sytuacji materialnej chłopów ukraińskich był rozbudowany system dzierżawy. Arendarzami ziem magnackich była najczęściej drobna szlachta oraz Żydzi, którzy dzierżawili młyny, karczmy, cła, wkładając cały swój wysiłek w jak najszybsze wzbogacenie się. De Tende pisze, że „lichwa i szykanowanie ludności dochodziły czasami do takiego stopnia, że narzucali ludziom zakaz produkcji piwa, nawet na własny użytek”⁵⁶.

Francuzi odnotowali kilka powstań kozackich, które wybuchwały w pierwszej połowie XVII w. Jako pierwsze mylnie wymieniają powstanie pod wodzą Jana Podkowy (zm. 1578) w 1587 r.⁵⁷, które było niczym innym, jak „awanturą” o tytuł hospodara mołdawskiego⁵⁸. Następnie de Tende wspomina o Krzysztofie Kosińskim (1545–1593), który wraz z pozbawionymi możliwości łupienia Turków Kozakami, pustoszył ziemie pogranicza, by ostatecznie zostać pokonanym przez księcia Janusza Ostrońskiego (1554–1620) w bitwie pod Piątkiem (1593)⁵⁹. Do następnego powstania poprowadził Kozaków Semen Nelewajko (zm. 1597), przepełniony nienawiścią do szlachty polskiej i pałający chęcią zemsty za śmierć ojca⁶⁰. De

⁵⁴ P. Chevalier, op. cit., s. 41.

⁵⁵ Z. Wójcik, op. cit., s. 154.

⁵⁶ G. de Tende, op. cit., s. 81.

⁵⁷ P. Chevalier, op. cit., s. 31

⁵⁸ W. A. Serczyk, op. cit., s. 77.

⁵⁹ G. de Tende, op. cit., s. 75.

⁶⁰ Ibidem.

Tende nazywa go człowiekiem z ludu, okrutnym i nieustraszonym⁶¹, który ignorując rozkazy złożenia broni i rozpuszczenia wojska do domów ruszył przeciw Rzeczypospolitej. Początkowo udawało mu się nawet utrzymać przewagę, w końcu jednak został pokonany przez wojska hetmana polnego Stanisława Żółkiewskiego w bitwie pod Białą Cerkwią i został stracony⁶².

W relacjach francuskich pojawia się również sprawa twierdzy Kudak, wzniesionej nad Dnieprem przez Wilhelma Beauplana w 1635 r., która miała powstrzymać Kozaków przed wyprawami na Krym, zniszczonej wkrótce przez nich samych, pod wodzą Iwana Sulimy (zm. 1643)⁶³. Po nim hetmanem został wybrany Paweł Pawluk (zm. 1638), który ponownie poprowadził Kozaków przeciw Rzeczypospolitej, człowiek, jak go określił Chevalier, o niewielkich zdolnościach przywódczych i bez doświadczenia, który podzielił marny los swoich poprzedników⁶⁴.

Powstania kozackie, choć wzniecane w słusznej sprawie – jak uważali francuscy obserwatorzy wydarzeń – przyniosły wiele strat Kozakom, między innymi po wydarzeniach lat 1637–1638, zmniejszenie rejestru, utratę przywilejów, oraz ziem z Trechtymirowem, miały jednak ten skutek, że uczyniły z Kozaków lud jeszcze bardziej dumny i zuchwały⁶⁵.

Analiza źródeł francuskich dowodzi o dużym zaciekawieniu Francuzów XVII wieczną Ukrainą i Kozaczyzną Zaporoską. Okazuje się, że byli oni dobrze zorientowani w sytuacji społecznej i politycznej kraju, a ich komentarz do wydarzeń z pierwszej połowy wieku jest bezcenny. Pozostaje jeszcze analiza kolejnych dziesięcioleci, dlatego dalsze badania są w toku.

⁶¹ W. A. Serczyk, op. cit., s. 128.

⁶² Ibidem, s. 136.

⁶³ P. Chevalier, op. cit., s. 31.

⁶⁴ P. Chevalier, op. cit., s. 31.

⁶⁵ Ibidem, s. 32; J.-G. Jolli, op. cit., s. 332.